Sygn. akt IX Ka 834/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Szymacha -Zwolińska

Sędziowie: SSO Piotr Kluz

SSR (del.) Łukasz Grylewicz (spr.)

Protokolant: Lidia Calińska

przy udziale Prokuratora Bogumiły Knap

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017r.

sprawy ***1) M. S.,*** syna K. i B. z.d. (...), ur (...) w W.,

2) ***Ł. S.***, syna syna K. i B. z.d. (...), ur (...) w W.,

oskarżonego o czyn z art. 158 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego M. S. oraz przez obrońcę oskarżonego Ł. S.,

od wyroku ***Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie***

z dnia 5 maja 2017r. sygn. akt ***IV K 326/14***

orzeka:

1.zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

2. zwalnia obu oskarżonych od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. IX Ka 834/17

UZASADNIENIE

Ł. S. oraz M. S. zostali oskarżeni o to, że w dniu 1 czerwca 2013 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu brali udział w pobiciu T. G. w ten sposób, że uderzali kilkakrotnie pięścią w twarz, a po przewróceniu na ziemię kopali go po głowie, powodując tym samym u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosa i łuku jarzmowego lewego, obrzęku otarcia naskórka tkanek miękkich twarzy narażając go w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2017r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w sprawie IV K 326/14 uznał oskarżonych M. S. i Ł. S. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów, przy czym ustalił, iż pokrzywdzony doznał rozstroju zdrowia i naruszenia czynności narządu ciała trwającego powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157§1 k.k. i za to na podstawie art. 158§1 k.k. każdego z oskarżonych skazał, a na podstawie art. 158§1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył oskarżonemu M. S. karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności, a na podstawie art. 158§1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. wymierzył

oskarżonemu Ł. S. karę jednocześnie 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz równocześnie wymierzył mu karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności, na podstawie art. 34 §1a pkt. 1 k.k. w zw. z art. 35§1 k.k. zobowiązując obu oskarżonych w ramach wymierzonych im kar ograniczenia wolności do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

Sąd zasądził od oskarżonego M. S. kwotę 270 (dwustu siedemdziesięciu) zł kosztów procesu, w tym 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem opłaty, natomiast w pozostałym zakresie zwolnił go od kosztów procesu, które przejął

na rachunek Skarbu Państwa. Sąd zasądził od oskarżonego Ł. S. kwotę 390 (trzystu dziewięćdziesięciu) zł kosztów procesu, w tym 300 (trzysta) zł tytułem opłaty, natomiast w pozostałym zakresie zwolnił go od kosztów procesu, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył oskarżony M. S. oraz obrońca oskarżonego Ł. S.

Oskarżony M. S. zaskarżył w całości wyżej opisany wyrok podnosząc, że został on niesłusznie skazany. Oskarżony wskazał, że w postępowaniu przygotowawczym nie zabezpieczono nagrań monitoringu miejskiego, nie przeprowadzono również okazania. Oskarżony podniósł, że pokrzywdzony wycofał oskarżenie względem jego osoby, na rozprawie twierdził on, że nie jest w stanie wskazać oskarżonego jako sprawcę czynu. Oskarżony podniósł ponadto, że nie stać go na pokrycie zasądzonych od niego kosztów postępowania w kwocie 180 zł, wnosił on o zwolnienie od tej opłaty.

Obrońca oskarżonego Ł. S. zaskarżył w całości wyżej opisany wyrok na korzyść oskarżonego. Obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania tj art. 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonego T. G., która doprowadziła do błędnego ustalenia, że w zdarzeniu uczestniczyło dwóch napastników, tj oskarżeni Ł. S. i M. S., podczas gdy pokrzywdzony w złożonych zeznaniach nie był pewny, czy został zaatakowany przez jedną czy przed dwie osoby. Obrońca zarzucił ponadto rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego Ł. S. kary 3 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności przedmiotowe i podmiotowe, to, że oskarżony pracuje, od ostatniego skazania go minął okres 4 lat, pokrzywdzony nie czuje wobec niego żadnej pretensji, winny skutkować wymierzeniem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego Ł. S., względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje apelacja oskarżonego M. S., ani też apelacja obrońcy oskarżonego Ł. S. nie zasługiwały na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy przeprowadził bowiem postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy, oceniając w sposób swobodny wszystkie zgromadzone dowody. Sąd dokonał oceny materiału dowodowego w zgodzie zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniami doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu Okręgowego wniesione apelacje mają natomiast charakter polemiczny, skarżący nie zdołali jednak podważyć prawidłowych, swobodnych ustaleń Sądu Rejonowego, które pozostają pod ochroną przepisu art. 7 kpk.

Sąd Okręgowy podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Odnosząc się do istotnych dla poczynionych ustaleń zeznań pokrzywdzonego T. G. należy dodatkowo zauważyć, że pokrzywdzony w trakcie przesłuchania w dniu 06.06.2013r. opisując udział w pobiciu drugiego z dwóch braci, napastników (oskarżonego Ł. S.), początkowo istotnie użył trybu przypuszczającego podając, że „ten drugi chyba też mnie kopał" (k.2), jednakże w dalszej części zeznań pokrzywdzony konsekwentnie mówił o dwóch braciach bliźniakach jako o sprawcach pobicia. Pokrzywdzony opisywał przy tym wygląd obu mężczyzn, przy czym świadek udział oskarżonych wyraźnie odróżniał od zachowania trzeciego chłopaka, który przyszedł razem z oskarżonymi (tj I. M.) wskazując, że później się dowiedział, że ten trzeci mężczyzna nie bił go, tylko próbował uspokoić bliźniaków (tj oskarżonych). Ważne wydaje się również stwierdzenie pokrzywdzonego, iż po tym jak się podniósł z ziemi, widział jak ci dwaj bracia biegną za jego bratem (P. G.), pokrzywdzony zeznał, że następnie widział jak obaj bracia (oskarżeni) równocześnie uderzali jego brata P. G. pięściami w twarz i go kopali. Powyższe spostrzeżenie pokrzywdzonego, chociaż dotyczy pobicia jego brata, wyraźnie świadczy jednak o agresywnym zachowaniu, nastawieniu obu oskarżonych

tuż po pobiciu samego pokrzywdzonego T. G.. Trzeba odnotować także dalszą część relacji przedstawionej przez pokrzywdzonego, zgodnie z którą kiedy na miejsce przyjechała Policja, nie wskazał on kto go pobił, nie wie dlaczego, chyba dlatego, że był w szoku, natomiast jeden z oskarżonych powiedział do pokrzywdzonego, że może się dogadają i dał mu swój numer telefonu. W ocenie

Sądu Okręgowego zeznania pokrzywdzonego T. G. Sąd pierwszej instancji słusznie oceniał w powiązaniu z zeznaniami pozostałych świadków zdarzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania pokrzywdzonego oceniane w powiązaniu z zeznaniami pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków uzasadniały przypisanie obu oskarżonym udziału w pobiciu pokrzywdzonego. Należy bowiem zwrócić uwagę, że poza pokrzywdzonym i oskarżonymi pozostałe osoby znajdujące się na miejscu zdarzenia podczas przesłuchania podawały, że pokrzywdzony i jego brat zostali zaatakowani przez więcej niż jednego napastnika. Świadek M. J. zeznała, że w pewnej chwili jej koledzy zaczęli być bici przez tamtych mężczyzn (k. 16v). Świadek słuchana w drodze pomocy prawnej (k. 388v) zeznała z kolei, że napastnicy byli więksi od niej, silnej postury ciała. Świadek P. G. zeznał, że zobaczył, jak jacyś mężczyźni zaczęli kopać na ulicy jego brata (k. 18v). Świadek I. M. zeznał natomiast, że doszło do szarpaniny pomiędzy Ł. i M. S. a jakąś grupą osób (k. 62v).

Należy odnotować, że z relacji funkcjonariusza policji P. S. wynika, że mężczyźni już na miejscu zdarzenia dążyli do ugodowego załatwienia sprawy, pokrzywdzony nie żądał wezwania pomocy lekarskiej, nie dokonano zatrzymania żadnego ze sprawców. Z powyższym korespondują zeznania pokrzywdzonego, w których podawał on że jeden ze sprawców na miejscu podał mu numer telefonu ((...), który to numer telefonu, jak zauważył to Sąd Rejonowy należał do oskarżonego M. S. (k. 51). Nie budzi wątpliwości, że pokrzywdzony P. G. w wyniku pobicia odniósł obrażenia ciała opisane w opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k.22), nie budzi wątpliwości również że w grupie mężczyzn w skład której wchodzili oskarżeni znajdował się jeszcze tylko I. M.. Należy zaznaczyć, że żaden z przesłuchanych świadków nie wskazał na I. M. jako na sprawcę pobicia pokrzywdzonego, z zeznań świadków nie wynika, by I. M. na miejscu zdarzenia był agresywny.

W kontekście zachowania pokrzywdzonego, który słuchany na rozprawie twierdził, że obecnie nie jest w stanie rozpoznać oskarżonych, należy odnotować stwierdzenie pokrzywdzonego że z oskarżonymi doszedł on do porozumienia, nie jest w stanie wskazać ich jako sprawców, na tym polega jego porozumienie z oskarżonymi że nie jest w stanie wskazać jako sprawców, pokrzywdzony podał że z jego matką skontaktowała się żona oskarżonego M. S., oskarżony ten

przeprosił za całą sytuację (k.219). Powyższe stanowisko pokrzywdzonego nie deprecjonuje pierwszych zeznań pokrzywdzonego (które zostały zresztą przez niego potwierdzone na rozprawie), zeznania złożone przez pokrzywdzonego na rozprawie w istocie potwierdzają bowiem sprawstwo obu oskarżonych, zeznania te jednak świadczą o tym, że pokrzywdzony doszedł z oskarżonymi do pewnego porozumienia, dlatego pokrzywdzony nie wskazywał wprost na oskarżonych jako na sprawców pobicia. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy w sposób w pełni uzasadniony przypisał obu oskarżonym udział w pobiciu pokrzywdzonego T. G.. Należy przy tym zaznaczyć, że Sąd w pierwszej instancji prawidłowo, w sposób wyczerpujący, uzasadnił poczynione ustalenia, ustalenia te niewątpliwie mieszczą się w ramach przysługującego Sądowi uprawnienia do swobodnej oceny materiału dowodowego, nie noszą one znamion dowolności, natomiast wniesione apelacje stanowią w istocie polemikę z tymi ustaleniami.

W ocenie Sądu Okręgowego również rozstrzygnięcie w zakresie kary wymierzonej oskarżonym zostało prawidłowo uzasadnione, a orzeczonej kary nie można uznać ka karę rażąco surową ani niesprawiedliwą. Sąd prawidłowo wskazał na okoliczności obciążające oraz łagodzące przy wymiarze orzeczonych kar. Należy odnotować, że oskarżony Ł. S. jest osobą trzykrotnie karaną za popełnienie przestępstw umyślnych, w tym również za popełnienie przestępstwa z art. 158 § 1 kk. (k. 466). Jak wynika z informacji z Krajowego Rejestru Karnego wobec oskarżonego Ł. S. orzekano już w przeszłości zarówno karę grzywny, karę ograniczenia wolności jak również karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Sąd Rejonowy przekonująco uzasadnił, że wobec tego oskarżonego najpełniej cele kary zrealizuje właśnie tzw. kara mieszana łącząca krótkotrwałą karę izolacyjną z oddziałująco wychowawczo karą ograniczenia wolności. Sąd orzekając ten rodzaj kary na podstawie art. 37b kk wykazał, że zastosowanie przepisów

obowiązujących w chwili wyrokowania i orzeczenie tzw. kary mieszanej będzie dla oskarżonego względniejsze niż zastosowanie przepisów kodeksu karnego obowiązujących w chwili popełnienia czynu. Należy zauważyć, że kara pozbawienia wolności została orzeczona wobec Ł. S. w stosunkowo niewielkim wymiarze, a jej orzeczenie uzasadnia dotychczasowa karalność tego oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że apelacje oskarżonego oraz obrońcy oskarżonego Ł. S. nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd nie dopatrzył się uchybień Sądu pierwszej instancji, które podlegałyby uwzględnieniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 § 1 kpk).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Sąd Okręgowy, biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną oskarżonych, zwolnił obu oskarżonych z zapłaty kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.